



poniedziałek, 02.10.2023

Dzień 25

Tajemnice Radosne

I Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie	Czy Bóg zawsze musi posyłać anioła i czynić niesamowite znaki, abyśmy rzekli „fiat”? Twoja misja Boże często jest zwyczajna i my ją zwyczajnie spełniamy, szukając Ciebie tam gdzie jesteś. Oświeć nasze oczy łaską odnajdywania Ciebie.
II Nawiedzenie świętej Elżbiety	Kiedy Cię Elżbieta chwaliła, Ty te piękne komplementy skierowałaś na Boga, bo świadoma byłaś, że to zamysł Boży i Jego wola sprawiła ten cud, a nie Ty własnymi siłami. Uczmy się od Ciebie Matko postawy zrozumienia nadrzędności Boga w „naszych” czynach.
III Narodzenie Pana Jezusa	Gdzie nas prowadzi gwiazda? Czyż wciąż podążamy za nią do Boga, a może wyłącznie obserwujemy ją fascynując się tym znakiem, ale nie ruszamy się z miejsca, gdyż nie szukamy głębi? Odkrywajmy to co początkowo zakryte, bo nic nie jest „po prostu”.
IV Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni	Ubodzy materialnie złożyli ofiarę za Dziecię, gdyż znali swą powinność. Wzorem jest dla nas postawa Świętej Rodziny do tego, żeby kierować się głosem serca, a chociaż nie zawsze nas na to stać. Bo cóż cenniejszego ponad serce, które jest jedno i jedyne?
V Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni	A czy my pytamy o coś jeszcze Boga? Jesteśmy czasem gorsi od tych uczonych w piśmie, bo potrafili pytać Dziecko, a my nie chcemy pytać Wszechwiedzącego, sami szukając odpowiedzi i najlepszych rozwiązań, choć są dalekie od doskonałości, bo są czysto ludzkie.

Tajemnice Bolesne

I Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu	Lekcja Ogrójca to pokora stanięcia w prawdzie przed tym co ma nadejść. Czasem przyszłość jest nieunikniona, konsekwencje jakiegoś czynu nie do uniknięcia. Wobec tego, trzeba wziąć na siebie jarzmo skutków i prosić Boga o siłę do ich udźwignięcia. Trzeba, byśmy wołali – Panie dodaj nam siłę!
-------------------------------------	---



II Biczowanie	A co jeśli bicz to po prostu brak szacunku. Czasem nieświadomie, niecelowo biczujemy innych cichą pogardą – brakiem uśmiechu, zlekceważeniem, odtrąceniem. Jak nie wiele potrzeba, by ranić boleśnie drugiego, który widząc to co robimy czuje ból. Jezu, zlituj się nad naszą niewiedzą, oświecaj nam zło, które czynimy.
III Cierniem ukoronowanie	Jak podarki mogą ranić, korona cierniowa jest dosadnym symbolem, że możemy komuś podarować cierpienie. Bo przecież chcemy dać coś tylko po to, aby poczuł się naszą własnością – darujemy, by zyskać. Jakże bolesna jest ta fałszywa miłość, w której wykorzystujemy braki innych.
IV Droga Krzyżowa	Chciałeś uciszyć Jego nawoływanie do miłości, więc włożyłeś Krzyż na Jego obolałe barki. Zadając cierpienie próbowali zagłuszyć swoje wewnętrzne wołanie o zmianę, bo nie chcieli nawrócenia siebie, chcieli zmieniać innych. Jak wiele bólu zadajemy tym, których na siłę próbujemy przemienić, zamiast zacząć od siebie.
V Śmierć Pana Jezusa na Krzyżu	Oto przybytek Boga – dwie zbite ze sobą drewniane belki, prosta konstrukcja, na której zrodził się Kościół, lecz jaką wiarę ta prostota niosła. A dziś choć mamy majestatyczne świątyni, zachowane wiekowe budowle z licznymi zdobieniami, to przez utratę prostoty wiary, zatraciliśmy misyjność. Panie dodaj nam prostoty, by te piękne kościoły nie opustoszały.

Tajemnice Chwalebne

I Zmartwychwstanie	Panie, przed prawie dwoma tysiącami lat to Ty zmartwychwstałeś, abyśmy my mogli. Jest jednak w tej prawdzie coś znacznie więcej, że rzeczy niemożliwe wykonujesz Ty, abyśmy i my mogli je czynić idąc za Twoim przykładem.
II Wniebowstąpienie	Czy my właściwie chcemy wejść do nieba? Jeśli tak, to chwała! Jeśli nie wiemy, to znaczy, że jeszcze za mało wiemy czym jest Królestwo, że jeszcze musimy o nie powalczyć nie tylko modlitwą, ale i medytacją!
III Zesłanie Ducha Świętego	Czy mogę dać komuś coś, czego nawet nie posiadam? Bóg posiada w sobie wszystko, czego nam potrzeba i w hojności nam udzieli jeśli się zwrócimy. Bo Pan da nam to, czego świat nie może, a jeśli daje to częstokroć w postaci zaledwie przedsmaku właściwej rzeczywistości.



IV Wniebowzięcie	Skoro Maryja jako najczystsza została wzięta na niebiosa to cóż czeka mnie, tak straszego grzesznika? Każdy z nas nosi w sobie brud grzechu, który ciąży nasze dusze przed wejściem do nieba, lecz przeto jest takie miejsce w naszych świątyniach, dzięki którym będziemy mogli się wznieść, gdyż tam zostawimy zło. Wiesz co to?
V Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na Królową nieba i ziemi	Czyż nie warto być pokornym skoro czeka taka nagroda? Oj biedni my, że tak widzimy sprawę, przecież pokorny umysł, nawet by nie pomyślał w ten sposób, bo dobro się czyni, a nie wycenia.